

W nadchodzących wydaniach „Tygodnia Polskiego” prezentować będziemy wyróżnione dyplomami prace konkursowe.

Chcielibyśmy sprawić tym przyjemność wszystkim młodym artystom i ich rodzicom.

Niech będzie to bodziec dla środowiska, że można, że warto...

Niech to dzieciom doda skrzydeł – tak jak Weronice Kowalczyk, która zwyciężyła w konkursie.



I miejsce przypadło Weronice Kowalczyk. Na zdjęciach powyżej nagrodzona praca oraz laureatka z nagrodą główną - rowerem



Miejsce II ex aequo - Emily Skoczylas



Portret św. Jana Pawła II

Konkurs na „Portret św. Jana Pawła II w setną rocznicę urodzin” jest kolejnym wydarzeniem, który zaprzecza obiegowej opinii głoszącej, że młoda emigracja nie czuje potrzeby uczestnictwa w polonijnym życiu, że nie angażuje się w działania służące podtrzymaniu polskości.

W czasie covidowym cieszą wszystkie przejawy aktywności, więc dyskusje o poziomie zaangażowania nie mają znaczenia – dziś ważne jest jedynie to, że pięćset polskich dzieci wystartowało w konkursie! To prawdziwy, wymierny sukces.

W tym miejscu słowa uznania należą się organizatorom, a są nimi Fundacja Portretu Barbary Kaczmarowskiej Hamilton, Zakład Dydaktyki Polonijnej Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie oraz Polska Macierz Szkolna. Cel konkursu był jasny – uczczenie pamięci Papieża Polaka przez uczniów szkół przedmiotów ojczyńskich.

O sprawie w pięknych słowach wypowiedział się ks.

prałat Stefan Wylęzek: „Jak wyrazić bliskość osoby tak znanej i kochanej by było to poruszeniem serca i umysłu? Święty Jan Paweł II przemawia ciągle do naszych serc i umysłów, a nasz odbiór jego słów i gestów, modlitwy i milczenia, przenikliwego spojrzenia i stałe obecnej troski o Kościół i Polskę nie pozwala nam zamknąć pewnego etapu historii i o nim zapomnieć. Stuletnia rocznica jego urodzin stała się okazją do zatrzymania się nad jego życiem i przekazem dla najmłodszego pokolenia uczniów naszych Szkół Sobotnich. Portret, to nie tylko obraz, ale również i przede wszystkim człowiek, z tym wszystkim co nam ma do przekazania. Czterystu uczestników Konkursu, którzy nie znają tego Papieża i Polaka z własnego doświadczenia, lecz z naszego przekazu, w przepiękny sposób ujęło jego miejsce w naszym współczesnym świecie. Gratuluję organizatorom tego Konkursu i wszystkim uczestnikom, którzy przelali na piękno portretu bliskość Świętego Jana Pawła II. Taki odbiór świę-

togo Jana Pawła II bardzo mnie cieszy i pozwala wrócić do mojej z nim bliskości przez 19 lat w Watykanie. Mam nadzieję, że zatrzymanie się na przedstawionych w Albumie portretach będzie artystycznym i religijnym przeżyciem.”

Ksiądz Rektor był członkiem jury konkursu (wraz z Barbarą Kaczmarowską Hamilton – Fundacja Portretu i Richardem Fosterem – Royal Portrait Society).

Nagrodę pierwszą Konkursu otrzymała Weronika Kowalczyk (na zdjęciu obok). Młoda artystka napisała do jury uroczy liścik, w swej rozbijającej szczerości warty przytoczenia w całości:

„Dobry wieczór
Pani Basiu,
Dzisiaj ja z mamą odebrałam z Halfords swój rower, który wygrałam. Dziękuję bardzo.

Do wzięcia udziału w konkursie „Portret Jana Pawła II” zachęciła mnie moja pani katechetka z Polskiej Sobotniej Szkoły w Reading, Pani Ewa Kwaśniak. Poczułam motywację, że chcę to zrobić

i namaluję ten portret. W wolnej chwili malowałam go, zajęło mi to 2 tyg. Ukończony Portret wysłałam pod wskazany adres. Wysyłając swoją pracę liczyłam na certyfikat, a dostałam super nagrodę był

nią rower. Chcę się nim pochwalić.

Wygrana pozwoliła mi uwierzyć w siebie i dodała mi skrzydeł.”

Powszechna jest wśród najstarszej Polonii opinia, że dzieci, które teraz rodzą się w Anglii, szybciej zatracą swoją polskość, niż niejedne wnuki pokolenia żołnierskiego. Czy to opinia prawdziwa? – ocenić Państwo sami robiąc rachunek sumienia wśród najbliższych.

A tymczasem warto podkreślać wartość inicjatyw,

które stają naprzeciw procesowi ...zangliczenia. Przykładem jest właśnie pomysł na zorganizowanie konkursu plastycznego dla dzieci pn. „Portret św. Jana Pawła II w setną rocznicę urodzin”.

To czytelny bodziec dla środowiska, że można, że warto... Dzięki konkursowi grupa rodaków mogła odkryć, że łączy ich wiele wspólnego. Więzy te pozwoliły w przeszłości przetrwać wartościom zapisanym na wojennych sztandarach. Nie inaczej będzie współcześnie. Nawet w czasie covidowym!!! (red).



Miejsce II ex aequo - Zuzanna Sidor